Monika Agopsowicz

KRESOWEGO POKUCIA POCZĄTEK

ORMIANIE

CIRCULUS SAMLANDIÆ
Curisch Haff
KONIGSBERG
Brandenburg
DANTZIG
PALATINATUS CULM
PRUSSIA
MARIENBURG
ELBING
HOCKERLANDIA
PALATINATUS PLOSKO
MASSOVIA
PLOCZKO
WARSCHAU
DUCATUS MASSOVIA
PALATINATUS
Kowno
Grodno
Bielsk
BIELSKIENSIS
BRESSICI
PALATINATUS RAVANICUS
RAVA
CZERSKO
PALATINATUS LUBLINENSIS
LUBLIN
CHELM
PALATINATUS CHELMMENSIS
SANDOMIRIENSIS
SANDOMIRZ
CRACOVIA
CRACOVIENSIS
PALATINATUS BELZKIENSIS
RUSSIA RUBRA
LEMBURG
PALATINATUS LEMBURGENSIS
Premysla
Sanock
Sambor
HUNGARIÆ PARS
Erla Agria
Zatmar
TRANSILVANI

DUCATUS
LITHUANIÆ
PALATINATUS MINSKIENSIS
PALATINATUS NOVOGRODIENSIS
NATUS BRESSICIENSIS
POLESIA
VOLHYNIA SUPERIOR
VOLHYNIA
PALATINATUS VOLHYNIA
LUSUCENSIS
PODOLIA
PALATINATUS KAMANIENSIS
PODOLIA INFERIOR
PALATINATUS BRACLAWENSIS
UKRAINA
MOLDAVIA
VALACHIÆ PARS
WILNA
MINSKI
Neswies
Sluczk
Pinsk
Zytomierz
BRACLAW
BENDER
SOCZOWA
IAZY
Borissow
Mozir
Rzeczica
Rohaczow
Kiowia
Perecslaw
Ostrog
49
50
51
52
53
54
55

KRESOWEGO POKUCIA POCZĄTEK

ORMIANIE

Monika Agopsowicz

KRESOWEGO POKUCIA POCZĄTEK
ORMIANIE

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA AKADEMICKA

Kraków 2022

© Copyright by Monika Agopsowicz, 2022
monika@agopsowicz.pl

Opieka redakcyjna
Klaudia Król

Opracowanie redakcyjne
Patrycjusz Pilawski

Korekta
Michalina Knapik

Indeksy
Władysław Deńca, Monika Agopsowicz

Koncepcja graficzna książki, w tym tablic genealogicznych, projekt okładki
Monika Zołoteńka

Przygotowanie ilustracji do druku
Monika Zołoteńka, Monika Agopsowicz

Skład
Monika Agopsowicz, Monika Zołoteńka

ISBN 978-83-8138-750-7 (druk)
ISBN 978-83-8138-778-1 (PDF)
https://doi.org/10.12797/9788381387781

Na okładce wykorzystano fotografie przedstawiające: Grzegorza Michała Hasso Agopsowicza (fotograf nieznany, przed 1844) i jego żony, Marii z Zerygiewiczów (fotograf nieznany, przed 1870); fragment tzw. Mapy Miega przedstawiający Stanisławów końca XVIII wieku; „Zabytek dawnej architektury. Charakterystyczny dom ormiański w Tyśmienicy, do dziś dobrze zakonserwowany" – ilustracja z książki Dominika Chirowskiego *Dzieje miasta Tyśmienicy* z 1938 roku, s. 35; wóz mołdawski zaprzężony w dwie pary wołów (być może fotografia Michała Greima, lata 80. XIX wieku); byk – jedna z ozdób późnorenesansowej kamienicy – Domu Pod Bykami – w Świdnicy, w miejscu, gdzie mogły odbywać się targi na bydło (fot. Władysław Deńca); herb Hasso Manugiewiczów i – taki sam – pieczętny Hasso Agopsowiczów; pas kontuszowy należący kiedyś do rodziny Hasso Agopsowiczów, obecnie własność Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Stylizowane ormiańskie litery w paginie (po lewej – M, po prawej – A) pochodzą z książki Hraira Hawka Khatcheriana i Armena Kiurkcziana *Armenian Ornamental Art*, Erywań 2010.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
https://akademicka.pl

PRZEDMOWA

Minęło osiem lat od czasu, kiedy pewnego upalnego majowego popołudnia Monika Agopsowicz zabrała mnie w podróż po kresowym Pokuciu. To była niezwykła wyprawa do zakątka dawnego polskiego pogranicza, które przez wieki było domem wielu narodowości tworzących niepowtarzalną kulturę tego niewielkiego położonego na prowincji skrawka ziemi. Świat ten, doszczętnie zniszczony przez totalitarne ideologie XX wieku, istnieje dziś wyłącznie na dawnych fotografiach, na kartach wspomnień i dokumentów.

Byłem pod ogromnym wrażeniem pracy, którą musiała wykonać Monika Agopsowicz, by choć na chwilę ożywić ten „zaginiony świat" na kartach swojego *Kresowego Pokucia. Rzeczypospolitej ormiańskiej*. Autorka nie napisała zwykłej książki – opowieści z dawnych czasów, rzekomo wyłącznie mlekiem i miodem płynących – jakich wiele czeka na czytelników na półkach bibliotek i księgarń. Z licznych źródeł archiwalnych, spisanych wspomnień i tych zebranych samodzielnie od jeszcze żyjących ocalałych z zagłady wielokulturowego Pokucia, Autorka zbudowała prawdziwy wehikuł czasu. Zabiera w nim czytelników do austriackiej Galicji, gdzie rozsiane na prowincji dworki szlachty ormiańskiej są miejscem codziennych rodzinnych trosk i dyskusji o wielkiej i małej polityce. Pokazuje nam niewielkie, ale ruchliwe miasteczka będące oknami na świat i miejscem spotkań ludzi różnych wyznań i języków. Poznając kolejnych bohaterów tej opowieści, niemal czuje się przepływ strumieni czasu wiodących przez lata I wojny światowej do odrodzonej Rzeczypospolitej i tragicznego końca pokuckiego mikrokosmosu podczas II wojny światowej, doświadczonego deportacjami, śmiercią z rąk okupantów i tą najbardziej bolesną – zadaną przez własnych sąsiadów.

Nie tylko ja byłem urzeczony tą podróżą do świata, którego już nie ma. Książka została przyjęta z uznaniem przez czytelników i otrzymała Nagrodę im. Oskara Haleckiego w konkursie „Książka Historyczna Roku" w kategorii „Najlepsza książka popularnonaukowa poświęcona historii Polski w XX wieku".

Świat ukazany przez Monikę Agopsowicz nie powstał jednak w czasach austriackich, ale swymi korzeniami sięgał głęboko do czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Autorka po raz kolejny zaprasza czytelników

do jadącego w kierunku Pokucia wehikułu czasu, by pokazać życie w Rzeczypospolitej ormiańskiej, zanim wzbogaceni na handlu Ormianie otrzymali szlacheckie nobilitacje, osiadając w zakupionych majątkach ziemskich.

Miałem niezwykłe szczęście odbyć tę podróż przed innymi czytelnikami. Mimo upływu ośmiu lat od mojej ostatniej wizyty na kresowym Pokuciu czułem, że jestem w miejscu, w którym kiedyś byłem i które zdążyłem już poznać, tylko że o kilka stuleci wcześniej. To niesamowite, że Autorce udało się utrzymać czytelnika w atmosferze swojskości opisywanych miejsc, ponieważ Pokucie XVII i XVIII wieku diametralnie różniło się od tego z czasów przełomu XIX i XX wieku. Mogłoby się wydawać, że w czasach na długo przed powstaniem linii kolejowych, gdy pokuckie miasteczka były połączone wyłącznie traktami drożnymi, był to region peryferyjny, tchnący spokojem, odwiedzany jedynie przez przypadkowych wędrowców lub przybyszy mających tu do załatwienia jakieś własne sprawy. Tak jednak nie było. Po wysłużonych traktach ciągnęły liczne karawany kupieckie wyładowane po brzegi towarami z Imperium Osmańskiego, a każdego roku z Mołdawii i Wołoszczyzny kupcy przepędzali olbrzymie stada wołów, które rozprowadzali następnie po innych miastach Rzeczypospolitej i krajów ościennych. W handlu tym dominowali Ormianie – społeczność przedsiębiorcza, posiadająca liczne kontakty w krajach muzułmańskiego Wschodu, znająca panujące w nich obyczaje i języki, którymi się porozumiewano. Autorka pozwala nam zajrzeć do małych miast Pokucia i tych większych, bardziej od niego odległych, ale wciąż bliskich, jak Brody, Jazłowiec i Stanisławów, w których społeczność ormiańska w dużej mierze nadawała ton życiu gospodarczemu. Jeszcze w drugiej połowie XVIII wieku poseł sułtański przybyły do króla polskiego Augusta III, Haci Ali Aga, był pod wrażeniem Brodów, dostrzegając wyraźnie, że to będące w owym czasie własnością wojewody kijowskiego Stanisława Potockiego miasto było ważnym ośrodkiem handlu z muzułmańskim Wschodem. Na tych drogach spotykano nie tylko handlarzy, ale również bandy zbójeckie czekające na zrabowanie kupieckiego dobytku oraz ordy tatarskie wyprawiające się na polskie ziemie w celu uprowadzania bydła, koni i ludzi.

Dzięki Monice Agopsowicz mamy niepowtarzalną okazję zobaczyć ten dawno miniony świat. Autorka nie sili się na skomplikowane analizy i rozważania tak chętnie snute przez historyków. Dyskretnie odsuwa szybę swojego wehikułu czasu, pozwalając dostrzec to, co w trakcie naukowych dysput często umyka wzrokowi – życie codzienne. Podczas lektury przed oczami staje korowód barwnych obrazów i dźwięków. Spośród gęstych tumanów kurzu dostrzegamy stada ryczących wołów pędzonych od mołdawskiej granicy i jadący w przeciwną stronę sznur skrzypiących wozów karawany kupieckiej, zmierzającej po wschodnie towary do Imperium

Osmańskiego. Z oddali widać uchodźców ze zdobytego przez wojska osmańskie Kamieńca, którzy po tułaczce po bałkańskiej części Imperium Osmańskiego postanowili osiąść w tym pogranicznym rejonie.

W dni targowe słychać gardłowe krzyki kupców zachwalających swoje towary, wyzwiska rzucane podczas kłótni, a nawet w ciszy późnego styczniowego popołudnia skrzypienie śniegu pod butami Grzegorza Czajkowskiego zbliżającego się, by podnieść kapelusz, który spadł z głowy jadącego saniami Żyda.

Autorka pokazuje nam kantor kupiecki i warsztat rzemieślniczy, zaprasza nas do obejrzenia ormiańskiego wesela i stypy, prowadzi nas przed oblicze sądu ormiańskiego, pozwalając przyjrzeć się błahym i poważnym sporom. Pozwala wszystkiego dotknąć, wszystko poczuć, zasmakować.

Swoją opowieść Monika Agopsowicz kończy w momencie, w którym zaczyna się jej pierwsza książka – w świecie dworków, w których Ormianie pędzili, zdawałoby się, monotonny ziemiański żywot. Ostatnie karty niezwykłej gawędy są dla czytelników stacją, na której mogą przesiąść się do drugiego wehikułu jadącego w kierunku kresowego Pokucia przełomu XIX i XX wieku. Chciałbym, by w przyszłości Autorka, tworząca od lat swą kresową epopeję, zabrała mnie w kolejną podróż po Rzeczypospolitej ormiańskiej.

Marcin Łukasz Majewski

OD AUTORKI

O ile wydanie tomu *Kresowe Pokucie. Rzeczpospolita ormiańska* było erupcją gromadzonych przez wiele lat różnorodnych materiałów rodzinnych, to przygotowanie obecnego tomu polegało na systematycznym przeczesywaniu źródeł historycznych w celu przedstawienia początków tego samego kresowego, ormiańskiego Pokucia, ze szczególnym uwzględnieniem Stanisławowa powstałego w 1662 roku. Chronologicznie jest więc tak, że tom pierwszy, zatytułowany *Kresowego Pokucia początek. Ormianie* (rok wydania 2022), obejmuje okres od połowy XVII wieku do drugiej połowy wieku XIX, z kolei tom drugi, *Kresowe Pokucie. Rzeczpospolita ormiańska* (rok wydania 2014) – okres od końca XIX wieku do końca II wojny światowej.

Materiałów historycznych do pierwszego tomu jest aż nadto i coraz więcej z nich staje się łatwo dostępnych dzięki cyfrowym archiwom i bibliotekom, jak i staje się w ogóle dostępnych – zwłaszcza w archiwach ukraińskich, a także dzięki przybywającym tłumaczeniom źródeł historycznych.

Mając nadmiar zebranych wiadomości, przeczytanych rękopiśmiennych stron i walających się wszędzie notatek, przyszło mi zadać sobie pytanie, ile kart może przyjąć grzbiet książki. Czterysta, pięćset? W tym indeksy, literatura, słowniczek pojęć i tablice genealogiczne. Bolesna selekcja materiału pozwoliła na przedstawienie tego, co wydało mi się najbardziej charakterystyczne dla Ormian na Pokuciu z ich własnej: rodzinnej, zawodowej, narodowej i każdej innej perspektywy. Ważny też jest kontekst tego, co składa się na życie codzienne: zwyczaje, stroje i ozdoby, przedmioty codziennego użytku, rytm dnia i roku, stosunki z sąsiadami (także innych nacji: polskiej, żydowskiej, ruskiej), przejawy ormiańskości i jej pielęgnowanie: przywiązanie do tradycji, własnego Kościoła, ormiańsko-turecko-perskiego języka zapisywanego alfabetem ormiańskim. Wybrałam kilkanaście rodzin, wokół których kręci się ten ormiański świat. Są oni reprezentatywni dla tej części społeczności, która zapisała się na kartach stanisławowskiej i pokuckiej historii. Nie ma więc tych, którzy nie tworzyli głównego nurtu tej rwącej skądinąd rzeki spraw, interesów, gwałtownych kłótni. Więcej zachowało się śladów zamożnych Ormian, ale zasobność nie była wyznacznikiem wyboru. Opowieści dotyczą postaci… barwnych.

Zawsze wtedy, gdy żal za odrzucaniem ciekawego wątku ciągnął mnie na manowce, do porządku przywoływali mnie moi przodkowie i wytyczali

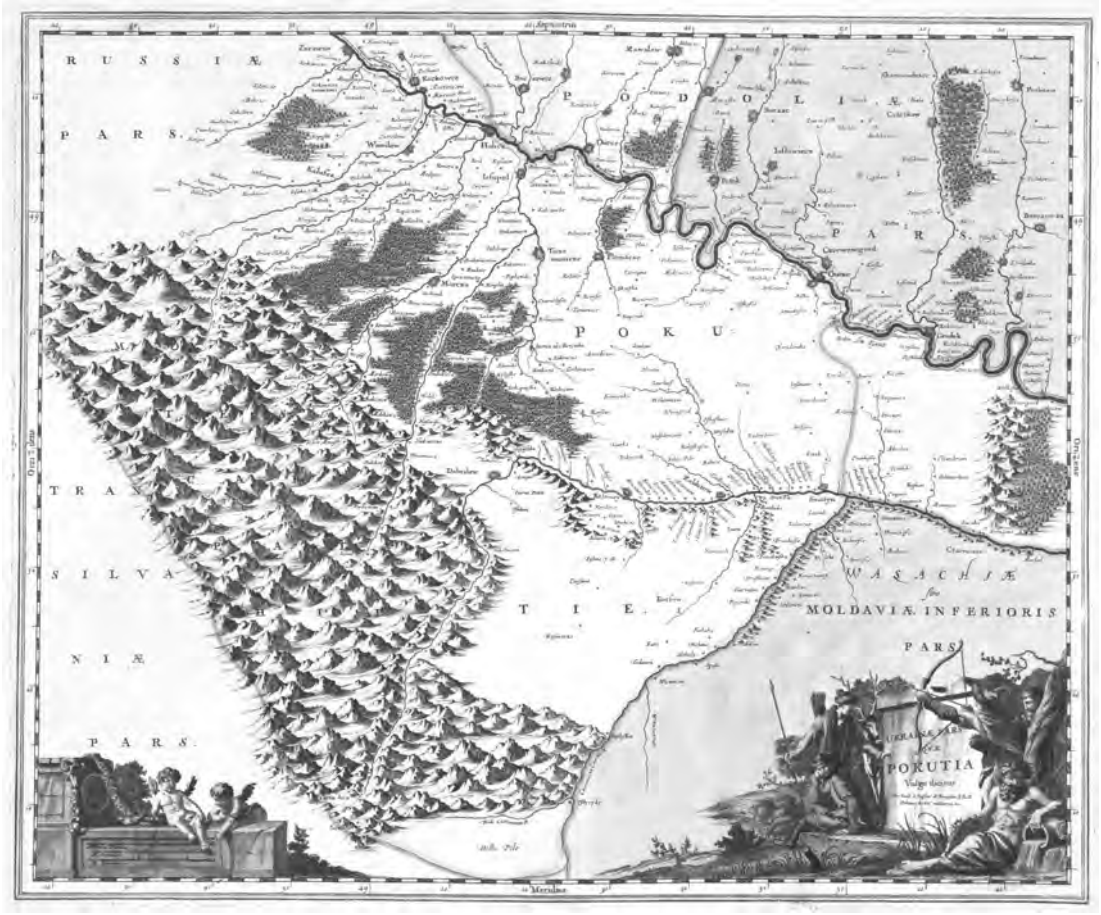

Guillaume Le Vasseur de Beauplan, *Ukrainae pars quae Pokutia vulgo dicitur*, ok. 1670, Biblioteka Narodowa w Warszawie – BN, ZZK 1 546

Pokucie według XVII-wiecznej mapy miedziorytniczej, w oryginale – ręcznie kolorowanej

linię: Pokucie! Posłusznie łapałam się wtedy tego płotu i jak wdzięczny mu pijak (a źródłami można się upoić), sztacheta po sztachecie, zmierzałam do domu. Od połowy XVII wieku Ormianie przybywali na Pokucie i do Stanisławowa przede wszystkim z: Jazłowca, Kamieńca, Wołoszczyzny i Siedmiogrodu, choć nie zawsze bezpośrednio z tych miejsc. Chcąc ich poznać, skupiłam się na księgach sądu ormiańskiego, które są najbardziej obszernym materiałem źródłowym. Najwięcej jest w nich zapisów procesów i zapadających wyroków, ale są i umowy obrotu nieruchomościami, testamenty, odpisy dokumentów dotyczących gminy ormiańskiej, zasad działania sądu.

Oko przyzwyczaiło się do różnych charakterów pisma, ale nie mogło pokonać bariery językowej zapisów ormiańskich lub kipczackich. Na szczęście większość źródeł dla Pokucia i Stanisławowa jest pisana alfabetem łacińskim i po polsku.

Najwcześniejsza ormiańska stanisławowska księga sądowa pochodzi z roku 1679, choć właściwie są w niej tylko akta kupna-sprzedaży kilku nieruchomości. Sprawy sądowe pojawiają się w 1681 roku i są protokołowane do końca odrębności ormiańskiej gminy ponad sto lat później w ośmiu kilkusetstronicowych księgach przechowywanych obecnie w trzech archiwach: w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece im. W. Stefanyka i w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie.

Nie zachowały się albo są niedostępne księgi ormiańskie ze Stanisławowa dla niemal połowy tego okresu, z lat: 1685–1688, 1689–1692, 1709–1723, 1729–1736, 1742–1761. To dużo, zwłaszcza dotkliwy jest brak dla dziewiętnastu lat połowy XVIII wieku. Łatanie tych luk możliwe jest dzięki innym księgom sądowym: ormiańskiego sądu konsystorskiego we Lwowie (1684–1699, zapisywane po polsku i po łacinie), w którym rozpatrywane były sprawy dotyczące także Ormian stanisławowskich i kamienieckich. Wspomóc też się można aktami sądów polskich i mieszanych dla Stanisławowa; skorzystałam z sześciu z nich (1703–1723, 1705–1715, 1716–1720, 1726–1739, 1737–1742, 1742–1747) i z jednej – dla pobliskiego Śniatyna (1664–1700).

Ważne dla wyjaśnienia pochodzenia Ormian stanisławowskich są też w interesującym mnie okresie księgi sądu ormiańskiego – jedna z Jazłowca (1648–1672, przechowywana w Archiwum Narodowym w Krakowie) i trzy z Kamieńca Podolskiego (1651–1663, przechowywane w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Kijowie). Księgi te są tylko w części po polsku; większość z nich spisana jest literami ormiańskimi – po ormiańsku i kipczacku.

Kopalnią wiedzy są papiery rodzinne Ormian znajdujące się w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece im. W. Stefanyka wśród rękopisów

zebranych przez Aleksandra Czołowskiego. Podobne dokumenty rodzinne znaleźć można w Archiwum Narodowym w Krakowie, w materiałach do encyklopedii krajoznawczej Galicji Antoniego Schneidra.

Szczególnie ciekawy jest też zbiór pod nazwą *Dekanat stanisławowski oraz parafia ormiańskokatolicka Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Stanisławowie*, przechowywany w Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich. Zachowały się tu m.in.: spis darczyńców kościoła ormiańskiego z 1682 roku i ponad czterdzieści fundacji mszalnych różnych osób.

Bezcennym źródłem, zwłaszcza gdy milczą zapisy sądowe, są też ormiańskie księgi metrykalne i zapowiedzi, w tym najwcześniejsze dla Stanisławowa: księga małżeństw od roku 1700, chrztów od 1703, zgonów od 1715; dla Horodenki – chrztów i małżeństw od 1707 roku. Późniejsze księgi pochodzą z Tyśmienicy – od 1773 i Kut – od 1779 roku. Te księgi, wraz z innymi – metrykalnymi i skorowidzami, stanowią zbiór czterdziestu dziewięciu jednostek przechowywanych w Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie.

Najwcześniejsze ormiańskie zachowane księgi metrykalne, poza lwowskimi, pochodzą ze: Złoczowa – niezbyt obszerne, ale dla lat 1685–1787 (przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych); Stanisławowa – umów przedślubnych z lat 1693–1784 (Biblioteka Książąt Czartoryskich). Dojmujący jest brak wczesnych ksiąg metrykalnych dla Łyśca; pierwsze, jakie znam, pochodzą z XX wieku.

Najwcześniejsze spisy ormiańskich mieszkańców-parafian Pokucia zachowały się dla Horodenki (od 1761), późniejsze dla różnych miast (Łyśca, Stanisławowa, Śniatyna, Tyśmienicy) – są już z czasów po I rozbiorze. Wyjątkowo cenne są te wyszczególniające członków rodzin i ich wiek.

Dalszym uzupełnieniem wiedzy źródłowej są księgi metrykalne parafii rzymskokatolickich, w których Ormianie od końca XVIII wieku kupowali ziemię i osiadali, akta sądu jurydyki św. Jana we Lwowie z lat 1643–1696 czy *munimenta* (akta) starszych ormiańskich gminy lwowskiej, przywileje, spisy fundacji i legatów kościelnych, listy, wspomnienia, wreszcie zachowane nagrobki, choć tu luką nie do zasypania jest brak starego cmentarza w Stanisławowie, który po II wojnie został zniszczony. Jest on na szczęście wyjątkiem, bowiem wiele nagrobków na innych cmentarzach pozostaje w stanie pozwalającym odczytać znajdujące się na nich napisy i z tych chętnie korzystałam, np. we Lwowie (cmentarz Łyczakowski), w Czerniowcach, Śniatynie, Bóbrce czy Krakowie (cmentarz Rakowicki). Ich fotografie znajdują się pod koniec książki, w dziale Lapidarium.

Ważnych uzupełnień dostarcza ksiądz Sadok Barącz w swych licznych książkach, w których zamieszcza zaginione dziś dokumenty do historii

Ormian, a także przetłumaczona przez prof. Krzysztofa Stopkę i Marcina Łukasza Majewskiego i wydana w 2020 roku *Metryka katedry ormiańskiej we Lwowie za lata 1635–1732*.

Obok licznych prac Sadoka Barącza, ciekawy jest zbiór dokumentów zebranych przez Ambrożego Grabowskiego pt. *Ojczyste spominki w pismach do dziejów dawnéj Polski, diaryusze, relacye, pamiętniki i.t.p. służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimiérza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego marszałka i hetmana wielkiego koronnego* z 1845 roku.

Niezwykle pomocne były wszelkie słowniki: od *Polskiego słownika biograficznego*, przez *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.* Ireny Turnau, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku* Ireneusza Ihnatowicza, aż po słowniki językowe, w tym Aleksandra Garkawca – kipczacko-rosyjski.

Dokonując trudnego wyboru spośród wielu ciekawych opracowań tematu, wymieniłabym przede wszystkim następujące tytuły: Krzysztof Stopka i Andrzej A. Zięba, *Ormiańska Polska* (2018), Jan Baszanowski, *Z dziejów handlu polskiego w XVI–XVIII w. Handel wołami* (1977), Czesław Chowaniec, *Historia twierdzy stanisławowskiej (1662–1812)* (2018), Dominik Chirowski, *Dzieje miasta Tyśmienicy* (1938) oraz wiele artykułów publikowanych w naukowym czasopiśmie „Lehahayer", ukazującym się od 2010 roku. Wykorzystałam również moje artykuły o Ormianach kamienieckich, poborze rekruta w Stanisławowie i o Mikołaju Hasso Agopsowiczu.

Nie wyobrażałam sobie zrozumienia pokuckich Ormian bez poznania ich powiązań rodzinnych. I tak, wychodząc od kreślenia drzewa genealogicznego podsuniętego mi w 1980 roku przez Jana Hasso Agopsowicza, przez zagęszczanie i rozrost gałęzi, doszłam do pokaźnego baobabu, który dziś zawiera prawie dziesięć tysięcy postaci, w większości wywodzących się ze Stanisławowa, z okresu od połowy XVII do połowy XIX wieku, co nie znaczy, że drzewo nie sięga gdzieniegdzie do czasów współczesnych. Czerpałam z pamięci i wiedzy wielu krewnych, tropów powiązań rodzinnych w czytanych źródłach i księgach metrykalnych. W większości rozpoznane osoby są ze sobą powiązane, co potwierdza tezę, że (prawie) wszyscy polscy Ormianie są ze sobą spokrewnieni lub spowinowaceni. Tablice pokazujące powiązania rodzinne niektórych członków tych rodzin zawarłam pod koniec książki, odwołując się w tekście do skrótowych nazw tablic. Dla ułatwienia, nazwy tablic są na jasnoszarym tle, by – patrząc na górny blok książki – można je było łatwo znaleźć.

Mimo wszelkich starań mogłam pomylić rodzaj pokrewieństwa lub wpisać niewłaściwe, choć uzasadnione źródłowo daty. Są trzy zasadnicze

SUMMARY

Borderland Pokutia – the Origins: Armenians

The book is a "prequel" to *Borderland Pokutia: The Armenian Commonwealth* published in 2014. It presents the formation and everyday life of the Armenian community in Stanisławów (now Ivano-Frankivsk in Ukraine). The military stronghold and the city were established from scratch in 1662 by the nobleman and magnate Andrzej Potocki, who invited settlers of various ethnic backgrounds. The Armenians were granted autonomy of their own local government and court of justice, as did two other communes: Polish-Ruthenian and Jewish. The book tells about the Armenians who came to Stanisławów mainly from their settlements in Wallachia and Moldavia, but also from Polish cities such as Jazłowiec and Kamieniec Podolski, which had been captured by the Ottoman Turks. Various aspects of life of the Armenian community are presented, such as the court and the Church, and aspects of personal lives of their members, such as work, traditions, conflicts and anxieties. They are shown from the perspective of individual people: initially, the Manug Giragosowicz family, and then the Agopsowicz family from the mid-18th century until the second half of the 19th century, when the book published in 2014 takes over. *Borderland Pokutia – the Origins: Armenians* consists exclusively of numerous historical sources. The book includes a foreword by Marcin Łukasz Majewski, the author's preface, 22 tables showing family ties, a glossary, a bibliographic list and two indexes.

Keywords: Polish Armenians, Armenian-Catholic Church, Stanisławów/Stanisław, Ivano-Frankivsk, Pokucie, Pokutia, Potocki, Jazłowiec, Kamieniec Podolski

LITERATURA

Źródła rękopiśmienne (Źr.r.)

Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu:

bn, *Liber Copulatorum Eccle*[siae] *Sniatyń Armenorum, N. I, 1784–1869*; bn, *Status animarum oppidi Sniatyn*, 1830.

Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie (AFKiDOP):

Parafia ormiańskokatolicka św. Kajetana w Tyśmienicy: 5, Urzędy dekanalne i parafialne – korespondencja przychodząca, m.in. fragment testamentu Deodata Bohdanowicza (1726–1790); 16, Ekstrakty ksiąg metrykalnych 1817–1819; 37, Akta dotyczące parafian tyśmienickich;

Dokumenty parafii kościoła ormiańskiego w Śniatynie, Spis obywateli należących do Parafii kościoła obrządku ormiańskiego w Śniatynie zrobiony 30 stycznia w roku 1826;

Zbiór ksiąg stanu cywilnego i zapowiedzi przedślubnych parafii ormiańskokatolickich z dawnych Kresów Rzeczpospolitej: 4, *Liber scribendi coniugatos* [Horodenka, 1707–1783]; 24, *Liber secundus antiquus baptizatorum et confirmatorum* [Stanisławów, 1703–1783; tłumaczenie – patrz: dział „Strony internetowe"]; 25, *Liber tertius baptizatorum et confirmatorum* [Stanisławów, 1783–1834]; 26, *Liber Copulatorum* [Stanisławów, 1785–1836]; 29, *Liber tercius Copulatorum unaque Consensuum Matrimonialium Parochiae Stanislaopoliensis Ritus Armeni inchoatus a*^{b} *A*[nn]^{o} *1813*^{o} [do 1830]; 30, *Liber natorum* [Stanisławów, 1785–1825]; 31, *Liber Natorum Parochiae Stanislavoviensis r*[itus] *arm*[eni] [1825–1837]; 33, *Księga zapowiedzi 1825–1868* [Stanisławów]; 36, *Liber defunctorum Parochianorum Stanislavoviensium Armenorum* [1715–1829; tłumaczenie – patrz: dział „Strony internetowe"]; 37, *Księga zmarłych* [Stanisławów, 1785–1837]; 39, *Księga małżeństw* [Stanisławów, 1700–1813]; 43, *Matrica Natorum ab Anno 1785* [Tyśmienica 1785–1854];

Zbiór ksiąg rękopiśmiennych, 85, Աղօթաւանդ (Modlitewnik), 1690;

sygn. 12, 4, *Status Animarum Parochialis Ecclesiae Horodecensis Armenorum* [1761–1785]; 48, Księga – zbiór dokumentów (zawiera m.in.

inwentarze kościołów ormiańskich w Śniatynie, Tyśmienicy, Horodence, Jazłowcu i Podhajcach z lat 1705–1709 oraz odpisy dokumentów kościelnych z XVII–XVIII w.;

Dekanat stanisławowski oraz parafia ormiańskokatolicka Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Stanisławowie: 4–8, Alegata; 9, Metryki i wyciągi z metryk urodzeń i chrztów, informacje o urodzeniach i chrztach; 10, Zbiór kart pośmiertnych, metryk i informacji o zgonach; 11, Korespondencja w sprawach uzyskania odpisów z ksiąg metrykalnych oraz zaświadczeń z parafii; 12, *Summariusz summ fundacyonalnych Kościołowi Stanisławowskiemu ormianskiemu służących, z ksiąg oryginalnych podczas Wizyty Generalnyj dnia 2. miesiąca wrzesnia Roku 1791 wyciągniony*; 47, *Odbudowa kościoła po pożarze – zbiór dokumentów*; 48, Kontrakt kupna nieruchomości nr 14 w Stanisławowie od Jana de Abgaro Abgarowicza; 73, *Zestawienie sum Banku Kościelnego* [1795]; 91, *Fundacja mszalna Wincencji z Maramoroszów Preyerowej*; 92, *Fundacja mszalna Józefa Potockiego, hetmana wielkiego koronnego i wojewody poznańskiego*, *1748*; 100, *Spis ofiar uczynionych na odnowienie kościoła Stanisławowskiego ob*[rządku] *ormiańskiego w roku 1855*; 108, *Dobrowolne datki na pogorzały Kościół Stanisławowski Ormiański*; 112, *Fundacja mszalna Edylii Szadbej*; 128, *Fundacja mszalna Teofili de Rosko Bogdanowiczowej*; 130, Fundacja mszalna Antoniego Agopsowicza; 131, *Fundacja mszalna* [księdza] *Antoniego de Bołoz Antoniewicza*; 133, *Fundacja mszalna Ignacego Antoniewicza*; 137, *Fundacja mszalna Stefana i Rypsymy Bohdanowiczow*; 138, *Fundacja mszalna Joanny Emilii Czuczawowej*; 142, *Fundacja mszalna Anny* [z Theodorowiczów] *Gregorowiczowej*; 144, *Fundacja mszalna Deodata Krzeczunowicza*; 146, *Fundacja mszalna Waleriana Krzysztofowicza*; 149, *Fundacja mszalna Kajetana Maramorosza*; 152, *Fundacja mszalna Teodora Augustyna Torosiewicza*; 153, *Fundacja Marcelego de Abgaro Zachariasiewicza*; 155, *Fundacja mszalna biskupa Franciszka Ksawerego Zachariasiewicza*; 157, *Opis wierny wszystkiego, co się za pomocą Boga w latach 1855, 1856 i 1857 około restauracyi, odnowienia i upiększenia naszego koscioła parafialnego stanisławowskiego, jako tez odbudowania i rozszerzenia budynków parafialnych i pomieszkania księży dokonało* (spisał ks. Izaak Hujbab Isakowicz, ówczesny wikariusz); 158, *Extrakt Rezolucyi Widenskiey Intabulowaney in Libro praerotationum z niemieckiego pisma na Polskie pismo przetłumaczony Naciey Ormienskiey Lwowskiey do wiadomosci intymowany Die 9na Marty 1784 Anno*; 200, *Liber miraculorum imaginis Beatae Virginis Mariae in Ecclesia Armenorum Stanislaopoli ab Anno 1742*; 215, *Fundacye mszalne przy kościele orm. kat. w Stanisławowie*; 226, *Inwentarz i księga wydatków K*[ościoła] *P*[arafialnego] *Ormiańskiego w Stanisławowie XVIII–XIX* (w rzeczywistości jest to zeszyt z przepisanymi, nie wiadomo z jakiego źródła, prawdopodobnie w latach

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA 5

OD AUTORKI 9

Rozdział I | PRZYBYSZE. PRZED PAMIĘTNYM 1672 – Z WOŁOCH DO JAZŁOWCA 21

Depozyt Oskihady i Jakuba Seferowiczów 21

W obronie Jazłowca i Kamieńca Podolskiego przed najazdami tatarsko-kozackimi 27

Handel silniejszy od wojen 32

Seferowicze i Minasowicze 34

„Za odebraniem Jazłowca da Pan Bog". Hudretka Minasowiczowa 38

Rozdział II | Z POLSKĄ NA DOBRE I NA ZŁE 45

1672 rok. Nawała turecka 45

Niewola nie tylko tatarska i turecka 50

Rozdział III | ORMIAŃSKA WSPÓLNOTA KRWI I SUMIEŃ 59

Egzulanci kamienieccy 59

Eliberowanie Kamieńca z rąk pogańskich. Butachowicz 74

Rozdział IV | ORMIAŃSKI STANISŁAWÓW 79

Forteca stanisławowska 79

Samorząd ormiański 1677–1787 84

Kościół ormiański 93

Wiara w cuda, przesądy i karę Bożą 102

Bractwa 110

Rozdział V | Z ŻYCIA POKUCKIEGO ORMIANINA 115

Manug, syn Giragosa i brat Oskihady 115

Handel i honor kupiecki 117

Konflikty, wyzwiska, bijatyki 136

Zapach zwierzęcych skór – rzemiosło 141

Opryszkowie 150

Krorąk „według staroormiańskiego zwyczaju” 154
Testament i matah 162
Z Tyśmienicy do Stanisławowa. Nasz wójt, Krzysztof Jakubowicz 167
Ormiański Łysiec 176
Niedole Hankiewiczów Chaso 177
Rywalizacja rodzin 182

Rozdział VI | STO TRZYDZIEŚCI LAT OD ZAŁOŻENIA STANISŁAWOWA 187
Zanikanie ormiańskości miasta 187
Rodziny ormiańskie 196
1794. Rekruci – ostatni akord 210
Panowie wyzinarze 219
Handel bydłem i końmi 223

ROZDZIAŁ VII | OD KUPCÓW DO ZIEMIAN 233
Pokuckie nabytki Ormian 233
Smutna historia Mikołaja Hasso Agopsowicza 246
Kariera Grzegorza Michała Hasso Agopsowicza 256
Majątek Kułaczkowce z przyległościami 263
Stany Galicyjskie 267
Kajetan Hasso Agopsowicz – poseł sejmu krajowego Galicji 271
Rozczarowanie Antoniego 277

TABLICE prezentujące powiązania rodzinne niektórych potomków Ormian występujących w książce 285

ILUSTRACJE – uzupełnienie do tablic 326

LAPIDARIUM 328

SŁOWNICZEK 347

LITERATURA 367

SUMMARY 399

INDEKS OSÓB 401

INDEKS GEOGRAFICZNY 441

Kamionka Strumilowa
Toporow
Niemirow
Magierow
Zolkiew
Wielkie Oczy
Krakowiec
Jaworow
Kulikow
Busk
Janow
Jaryczow
LEMBERG
Zloczow
Glinniany
Rodatycze
Sadowa Wisznia
Grodek
Mosciska
Hussakow
Gologory
Przemyslany
Komarno
Szczerzec
Bobrka
Rudki
Dunajow
Wybranowka
Mikolajow
SAMBOR
Felsztyn
Rozdol
Brzozdowce
Rohatyn
Stare Miasto
(Alt Sambor)
DROHOBYCZ
Zydaczow
Chodorow
Stry
Zurawna
Bursztyn
Halicz
Turka
Skole
Bolechow
Kalusz
Dolina
Jesupol
STANISLAU
Tysmienica
Bohorodczany
Solotwina
Nadworna
Delatyn
Al Vereczke
F. Vereczke
P
A
T
H

BRODY
Smolno
Pernatyn Stary
Dunaiow
Bogdanowka
Horyn
Komaryn
Lendochow
Poczaiow
Popowce
Nakwasza
Podkamien
Niemacz
Korynka
Wisniowice
Nowemiasto
Markopol
Sassow
Nowy Olexyniec
Zalosce
Hnizdziczna
Lanowce
Jekowce
Gabrielowka
Czosnowka
Halczynce
Nowostawce
Wiszgrudek
Moskalowka
Czarniowka
Hawratyn
Nowagrobla
Teofipol
Zbarasz
Orzechowce
Pomorzany
Zborow
Jezierna
Zarudzie
Kozowa
Zolnowka
TARNOPOL
Woloszyska
Skalat
Tarnoruda
Mikulince
Strusow
Trembowla
Grzymalow
Touste
Satanow
Podhayce
Chorostkow
Janow
Suchostaw
Budzanow
Felsztyn
Kopyczynce
Huslatyn
Monasterzyska
Buczacz
Barisz
Czortkow
Probuzna
Jazlowiec
Niznlow
Potok
Jagielnica
Zbryz
Grodek
Tluste
Jezierzany
Skala
Smotrycz
Czernelica
Uscieczko
Chocimierz
Korolowka
Krzywcze
Kamieniec
Horodenko
Zaleszczyky
Grodek
Kudrynce
Mielnice
Dzwinogrod
Chotyn
Kolomea
Zablotow
Sniatyn
Jablonow
Pystin
Kossow
Kuty
Wisznitza
CZERNOWITZ
Sadogura
Krugliko
Kamionka
Gwozdziec
Kulaczkowce
Obertin
Zaleszczyki
Dolina
Kolomea

„Dzięki Monice Agopsowicz mamy niepowtarzalną okazję zobaczyć ten dawno miniony świat Ormian z kresowego Pokucia. Autorka nie sili się na skomplikowane analizy i rozważania tak chętnie snute przez historyków. Dyskretnie odsuwa szybę swojego wehikułu czasu, pozwalając dostrzec to, co w trakcie naukowych dysput często umyka wzrokowi – życie codzienne. Podczas lektury przed oczami staje korowód barwnych obrazów i dźwięków. Spośród gęstych tumanów kurzu dostrzegamy stada ryczących wołów pędzonych od mołdawskiej granicy i jadący w przeciwną stronę sznur skrzypiących wozów karawany kupieckiej, zmierzającej po wschodnie towary do Imperium Osmańskiego".

Drugi tom ukazał się w 2014 roku pod tytułem: *Kresowe Pokucie. Rzeczpospolita ormiańska*. Fragment z przedmowy Marcina Łukasza Majewskiego do obecnego, pierwszego tomu książki.

Monika Agopsowicz (ur. 1961) interesuje się historią Ormian na dawnych południowo-wschodnich kresach Polski i zajmuje się popularyzacją wiedzy na temat tej mniejszości narodowej. Współpracuje z Fundacją Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich przy tworzeniu i prowadzeniu portalu Wiki.Ormianie, Wirtualnego Archiwum Polskich Ormian oraz wydawaniu czasopisma ormiańskiego „Awedis". Jest współautorką albumu-monografii *Ormiańska Warszawa*.
Wraz z mężem, Władysławem Deńcą, założyła i przez pięć lat wydawała gazetę „Lokalna". „Za działalność na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego i przybliżania kultury i tradycji polskich Ormian" małżonkowie otrzymali Nagrodę Fundacji Polcul.

Zabytek dawnej architektury. Charakterystyczny dom ormiański w Tyśmienicy, do dziś dobrze zakonserwowany.

ISBN 978-83-8138-750-7
9 788381 387507

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA